

Sygn. akt I C 3491/17 upr.

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 listopada 2017 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie, I Wydział Cywilny,

w składzie:

Przewodniczący: SSR Justyna Smolińska

Protokolant: stażysta Iga Laskowska

po rozpoznaniu w dniu 6 listopada 2017 r., w O., na rozprawie,

sprawy z powództwa (...) (...) z siedzibą w W.

przeciwko A. Z. (poprzednio K.)

o zapłatę

oddala powództwo.

SSR Justyna Smolińska

Sygn. akt I C 3491/17

UZASADNIENIE

Powód (...) (...) z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanej A. K. kwoty 8797 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Powód domagał się również zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu swego żądania powód wskazał, że nabył wierzytelność przysługującą wierzycielowi pierwotnemu (...) Bankowi (...) S.A., z tytułu umowy pożyczki. Pozwana nie wywiązała się z warunków umowy i w dniu 28 maja 2013 roku pierwotny wierzyciel dokonał przelewu przysługującej mu od strony pozwanej wierzytelności na rzecz strony powodowej. Na kwotę dochodzoną pozwem, tj. 8796,63 zł składał się według powoda kapitał w wysokości 2131,71 zł oraz skapitalizowane odsetki w wysokości łącznej 6539,48 zł, w tym odsetki pierwotnego wierzyciela i naliczone przez powoda oraz suma 125,44 zł z tytułu kosztów. Powód wezwał pozwaną do zapłaty, jak również podjął próby ugodowego załatwienia sprawy, jednak pozwana do dnia dzisiejszego nie uregulowała swojego zadłużenia. Pozwana A. K. z domu K. wniosła o oddalenie powództwa w całości. Pozwana podniosła zarzut przedawniania zarówno co do roszczenia głównego jak też co do odsetek.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 12 listopada 2001 roku pozwana zawarła ze (...) Bankiem (...) S.A. umowę pożyczki pieniężnej nr (...) - (...) kwoty 2 436,35 zł na okres 24 miesięcznych rat płatnych począwszy od grudnia 2001 roku.

W dniu 28 maja 2013 roku (...) Bank S.A. w (...) (następca prawny (...) Banku (...) S.A. połączenie na podstawie art. 492 § 1 pkt 1 ksh) zawarł z (...) (...) (...) z siedzibą w W. umowę sprzedaży wierzytelności.

Powód wygenerował z systemu pismo z dnia 7 listopada 2016 roku zawierające informację dla pozwanej o powyższym fakcie. W tym samym dniu powód wygenerował ze swojego systemu wezwanie do zapłaty. Pozwana została wezwana do

uregulowania zadłużenia lub podpisania porozumienia ratalnego. Wezwanie okazało się bezskuteczne. Wierzytelność ujawniona została w księdze rachunkowej Funduszu z dnia 30 sierpnia 2017 roku, gdzie należność dochodzona wynosiła 8.796, 63 zł.

(dowód: umowa pożyczki k.5-9, wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego k.10, umowa cesji wierzytelności z dnia 28 maja 2013 r. k. 31-34, wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy cesji k.35, wezwanie k.4)

Pozew wpłynął do Sądu w dniu 14 września 2017 roku.(bezsporne)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Powyższy stan faktyczny sprawy został ustalony przez Sąd w oparciu o materiał dowodowy znajdujący się w aktach sprawy. Stanowiły go dokumenty dołączone do pozwu przez stronę powodową.

Powód w uzasadnieniu pozwu wskazywał, że jego legitymację do dochodzenia roszczenia uzasadnia przepis art.509 k.c. (przelew wierzytelności). Zgodnie z powołanym przepisem wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Na skutek przelewu wierzytelność cedenta (dotychczasowego wierzyciela) przechodzi na cesjonariusza (nabywcę wierzytelności) w takim stanie, w jakim dotychczas istniała. Zasadniczo cesja nie wpływa na kształt wierzytelności, zmienia się jedynie podmiot uprawniony do żądania oświadczenia.

Zgodnie z art.513 § 1 k.c. dłużnikowi przysługuje przeciwko nabywcy wierzytelności wszelkie zarzuty, które miał przeciwko zbywcy w chwili powzięcia wiadomości o przelewie. Powód swoje żądanie opierał na wierzytelności wynikającej z umowy pożyczki. Podawał bowiem, iż nabył wierzytelność od banku, który pożyczył pieniądze pozwanej.

Rozważenie zarzutu przedawnienia - na gruncie niniejszej sprawy - wymaga przede wszystkim ustalenia, jaki jest termin przedawnienia dla tego rodzaju roszczenia, terminu jego wymagalności, a także, czy miało miejsce przerwanie jego biegu przez czynność przed sądem lub organem powołanym do egzekwowania roszczeń danego rodzaju przedsięwziętą bezpośrednio w celu zaspokojenia tego roszczenia (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.), a w sytuacji, gdy przerwanie biegu przedawnienia faktycznie nastąpiło - od kiedy rozpoczęło ono bieg na nowo (art. 124 k.c.). Dopiero ustalenie powyższych okoliczności pozwoli na stwierdzenie, czy podniesiony zarzut przedawnienia jest uzasadniony.

Zgodnie z treścią przepisu art.117 § 1 k.c. z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. W § 2 przepis stanowi, iż po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Ten ostatni przepis stanowi zarazem o istocie przedawnienia. Upływ terminu przedawnienia podlega uwzględnieniu jedynie na zarzut dłużnika, który jest swoistym jego uprawnieniem prawnokształtującym. Zarzut przedawnienia należy do tzw. zarzutów perymptoryjnych, inaczej mówiąc niweczających. Skutkiem podniesienia przez dłużnika zarzutu przedawnienia w przypadku upływu terminu wskazanego przez ustawę, jest możliwość odmowy spełnienia świadczenia po stronie dłużnika. Skutek ten następuje z chwilą skutecznego podniesienia zarzutu przez dłużnika.

Termin przedawnienia zaczyna biec od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne (art. 120 § 1 k.c.). Wymagalność to stan, w którym wierzyciel może żądać spełnienia świadczenia od dłużnika.

Mając powyższe na uwadze zaznaczyć należy, iż termin przedawnienia może ulec przerwaniu przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do egzekwowania roszczeń danego rodzaju przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia, ustalenia, albo zaspokojenia roszczenia, a także przez uznanie roszczenia przez dłużnika (art. 123 § 1 k.c.). Następuje to m.in. wskutek wystąpienia do sądu z pozwem o zapłatę, skierowaniem do komornika wniosku o wszczęcie egzekucji, wystąpieniem przez bank do sądu z wnioskiem o nadanie bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności (wyr. SN z dnia 17 grudnia 2004 r., II CK 276/04, Lex nr 284135 oraz wyr. SN z dnia 16 stycznia 2004 r., III CZP 101/03, OSNC 2005, nr 4, poz. 58). Po każdym przerwaniu biegu terminu należy liczyć od nowa.

Następuje więc przesunięcie nowego początku biegu terminu przedawnienia aż do czasu zakończenia postępowania, którego wszczęcie było przyczyną przerwy.

Generalnie roszczenia związane z prowadzeniem działalności gospodarczej przedawniają się w terminie 3 lat (art.118 k.c.). Niewątpliwie roszczenie dochodzone niniejszym pozwem jest związane z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Zastanović się w tym miejscu należało kiedy roszczenie powoda, było wymagalne. Jak wynika z dokumentów przedłożonych do pozwu umowa została zawarta 12 listopada 2001 roku, termin zakończenia spłaty zobowiązania został określony na 24 miesięczne raty począwszy od 1 grudnia 2001 roku, tj. upłynął z dniem 1 grudnia 2003 roku. W tym stanie rzeczy uznać należało, że roszczenie dochodzone niniejszym pozwem uległo niewątpliwie przedawnieniu. Tym samym w ocenie Sądu zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwaną należało uznać za trafiony.

Z uwagi, iż nie zostało wykazane by po stronie pozwanej powstały koszty uzasadniające ich zasądzenie na jej rzecz w świetle art. 98 k.p.c., zbędne stało się wypowiedzanie w tym zakresie.

/-/SSR Justyna Smolińska